

Sygn. akt I ACa 920/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Piotr Górecki
Sędziowie:	SSA Mikołaj Tomaszewski SSA Jerzy Geisler (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agnieszka Paulus

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. L.**

przeciwko **(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą**

w P.

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej H. S.

o rozwiązanie spółki

na skutek apelacji interwenienta ubocznego H. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 marca 2013 r., sygn. akt IX GC 541/11

uchyla zaskarżony wyrok znosząc postępowanie w sprawie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

M. Tomaszewski P. Górecki J. Geisler

UZASADNIENIE

Powódka A. L. wniosła o rozwiązanie pozwanej spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew wniesiono o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pismem z dnia 6 października 2011 roku H. S. zgłosił interwencję uboczną po stronie pozwanej, wnosząc o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 6 września 2012 roku Sąd Okręgowy oddalił opozycję powódki przeciwko interwencji ubocznej H. S..

Wyrokiem z dnia 4 marca 2013 roku, sygn. akt: (...), Sąd Okręgowy w Poznaniu rozwiązał pozwaną spółkę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P., wpisaną do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...) (pkt 1) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.940,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pk 2).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne:

W dniu 8 lutego 2005 roku M. S. (1) zawarł z P. P. umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą (...) sp. z o.o. Kapitał zakładowy spółki określony został na 50.000,00 zł i dzielił się na 100 udziałów po 500 zł każdy. Spółka została założona w celu prowadzenia działalności agroturystycznej, hotelowej lub campingowej.

W dniu 7 kwietnia 2006 roku odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki, na którym podjęto uchwałę o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki o 50.000,00 zł, poprzez utworzenie 100 nowych udziałów o wartości 500,00 zł każdy, które miały zostać objęte przez M. S. (2) i pokryte w całości wkładem niepieniężnym (aportem) w postaci własności działek, oznaczonych numerami (...) i (...), o łącznym obszarze 3,0210 ha, wchodzących w skład nieruchomości położonej w miejscowości C., gmina I., dla której Sąd Rejonowy w Starogardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą Nr (...).

Jednocześnie dokonano zmiany umowy spółki, w ten sposób, że ustalono, iż zgromadzenie wspólników jest ważne jeżeli jest na nim reprezentowane co najmniej 70 % wszystkich udziałów, a uchwały zapadają 75 % większością głosów, chyba że umowa spółki lub bezwzględnie obowiązujące przepisy wymagają innej większości. Ustalono również, że reprezentacja spółki jest dwuosobowa, a do składania oświadczeń w imieniu spółki jest uprawniony prezes zarządu łącznie z dowolnym członkiem zarządu lub prokurentem.

W dniu 7 kwietnia 2006 roku ówczesny wspólnik pozwanej M. S. (2) złożył oświadczenie o objęciu 100 nowoutworzonych udziałów pozwanej spółki, każdy o wartości nominalnej 500,00 zł i jednocześnie pokrył je w całości wkładem niepieniężnym w postaci własności działek, oznaczonych numerami (...) i (...), o łącznym obszarze 3,0210 ha, wchodzących w skład nieruchomości położonej w miejscowości C., gmina I., dla której Sąd Rejonowy w Starogardzie Szczecińskim prowadzi księgę wieczystą Nr (...).

P. P. i M. S. (2) na podstawie umów z dnia 25 maja 2006 roku zbyli swoje udziały powódce A. S. (1) (obecne nazwisko L.) w łącznej ilości 67 udziałów oraz H. S. w łącznej ilości 133 udziałów.

W dniu 7 kwietnia 2006 roku do zarządu spółki powołano M. W. - zięcia H. S. i S. W. - córkę H. S.. Osoby te zrezygnowały jednak z pełnienia w/w funkcji pismami z dnia 20 sierpnia 2009 roku.

Obecnie wspólnikami pozwanej spółki wpisanej do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) są powódka, posiadająca 67 udziałów o łącznej wartości 33.500,00 zł, stanowiących 33,5 % kapitału zakładowego spółki oraz H. S., dysponujący 133 udziałami o wartości 66.500,00 zł, stanowiącymi 66,5 % kapitału zakładowego spółki.

Prezesem zarządu pozwanej spółki jest M. S. (2). Natomiast H. S. jest członkiem zarządu pozwanej.

Pismem z dnia 27 kwietnia 2009 roku C. Bank (...) wypowiedział pozwaną umowę rachunku bankowego, w związku z nieutrzymaniem w czasie kolejnych 3 miesięcy wartości bezwzględnych średnich miesięcznych sald na rachunku bankowym.

Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 12 września 2009 roku prezes zarządu M. S. (2) wskazywał, że bez konkretnych inwestycji i ścisłej współpracy nie da się prowadzić spraw spółki oraz realizować jej celu gospodarczego. W wyniku rozmów strony potwierdziły istnienie konfliktu między członkami zarządu oraz między wspólnikami co do sposobu realizacji założonych celów, a A. S. (2) wskazała, że w aktualnym stanie rzeczy państwo S. są zainteresowani jedynie utrzymaniem udziałów w spółce i że są gotowi nabyć udziały przypadające powodce. Pojawił się wówczas również pomysł wydzielenia części nieruchomości i przekazania jej powodce, w zamian na udziały.

Podczas Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki w dniu 16 maja 2011 roku nie została podjęta uchwała o rozwiązaniu spółki, za podjęciem której zgłosowała jedynie powodka. Jednocześnie w trakcie dyskusji prezes zarządu M. S. (2) wskazał, że pozew w niniejszej sprawie może zostać wycofany, gdy H. S. przejmie całą spółkę i przeniesienie własność działki (...) na powodkę lub przeniesienie własność działki (...) na powodkę, a za pozostałe 5.672 m² zaproponuje rozliczenie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, Sąd Okręgowy uznał, iż zachodzą podstawy do rozwiązania pozwanej spółki w oparciu o art. 271 k.s.h. Wyjaśnił, że główną przyczyną dla której orzekł rozwiązanie spółki, był konflikt między wspólnikami, który w jego ocenie ma charakter trwały i nieusuwalny. Dotyczy on przede wszystkim samego faktu, czy spółka ma dalej działać, jak chce tego interwenient uboczny, czy też powinna zostać rozwiązana, za czym opowiada się powodka. Wspólnicy nie są w stanie osiągnąć w tej sprawie porozumienia, podobnie jak co do konkretnego charakteru działalności, jaka ma być prowadzona na nieruchomości, będącej własnością pozwanej spółki. Między powodką i jej ojcem - prezesem zarządu pozwanej, a drugim wspólnikiem H. S. istnieje brak zaufania, który, w ocenie Sądu Okręgowego, uniemożliwia normalne funkcjonowanie spółki. Co również istotne, pozwana spółka nie prowadzi żadnej działalności, a procedura zmiany przeznaczenia nieruchomości (odrolnienie), na której działalność ta ma być prowadzona, nie została do chwili obecnej zakończona i nie wiadomo kiedy sytuacja taka będzie miała miejsce. Niezależnie od tego spółka nie dysponuje środkami finansowymi na rozpoczęcie działalności na nieruchomości, a wspólnicy nie mają zgodnego pomysłu, w jaki sposób sfinansować inwestycję.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości i rozwiązał pozwaną spółkę.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 23 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).

Wyrok apelacją w całości zaskarżył interwenient uboczny, zarzucając nieważność postępowania wyrażoną w art. 379 pkt 5 k.p.c., zachodzącą w związku z naruszeniem:

1. art. 67 § 1 k.p.c. w zw. z art. 202 k.p.c. i art. 253 § 2 k.s.h. przez pozbawienie pozwanej spółki możliwości obrony jej praw wskutek dopuszczenia do działania w jej imieniu prezesa zarządu, który nie posiadał takiego umocowania ani z mocy ustawy, ani umowy spółki, a nadto przez niezastosowanie przez Sąd art. 253 § 2 k.s.h. pomimo faktu, iż zachodziła konieczność jego zastosowania i powołania przez Sąd kuratora dla reprezentowania interesów spółki w procesie;

2. art. 209 k.s.h. poprzez jego niezastosowanie i dopuszczenie do działania w imieniu pozwanej spółki prezesa jej zarządu, który z uwagi na zachodzącą sprzeczność interesów spółki z interesami jego córki występującej w postępowaniu w roli powodki obowiązany był do powstrzymania się od udziału w sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, a nadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od interwenienta ubocznego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

Skarżący oparł wniesiony środek zaskarżenia o zarzut nieważności postępowania, który, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasługiwał na uwzględnienie.

Przyczyny nieważności postępowania wskazane zostały przez ustawodawcę enumeratywnie w art. 379 k.p.c. W ocenie interwenienta ubocznego nieważność niniejszego postępowania wiązała się z pozbawieniem pozwanej spółki możliwości obrony jej praw w procesie (art. 379 pkt 5 k.p.c.), albowiem nie został dla niej ustanowiony kurator procesowy.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem skarżącego, że Sąd Okręgowy z urzędu powinien czuwać nad tym, by strona występująca w procesie była właściwie reprezentowana. Dotyczy to zarówno udzielenia pełnomocnictwa przez osoby do tego uprawnione, jak też ustalenia, czy organ osoby prawnej jest władny do podejmowania działań.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że w niniejszej sprawie strona pozwana, czyli spółka (...) sp. z o.o., nie była właściwie reprezentowana. Wadliwe było przede wszystkim stanowisko Sądu I instancji co do tego, że strona pozwana skutecznie wniosła odpowiedź na pozew, w której ustosunkowała się do twierdzeń pozwu. Sąd I instancji całkowicie bowiem pominął fakt, że pismo to zostało podpisane przez pełnomocnika, ustanowionego wyłącznie przez członka zarządu H. S. (k. 53), podczas gdy zgodnie z wpisem w Krajowym Rejestrze Sądowym w przypadku zarządu wieloosobowego reprezentacja pozwanej spółki jest dwuosobowa, a do składania oświadczeń w imieniu spółki uprawniony jest prezes zarządu łącznie z dowolnym członkiem lub z prokurentem (k. 54-55).

Na uchybienie to zwracał uwagę pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 31 sierpnia 2011 roku (k. 178-180), wnosząc o zobowiązanie adw. H. R. do przedłożenia pełnomocnictwa do reprezentowania pozwanej spółki, podpisanego przez uprawnione osoby. Swoje stanowisko ponowił w piśmie z dnia 4 października 2011 roku (k. 190). W konsekwencji zarządzeniem z dnia 5 października 2011 roku Przewodniczący wezwał adw. H. R. do uzupełnienia odpowiedzi na pozew poprzez przedłożenie pełnomocnictwa, udzielonego do reprezentowania pozwanej w niniejszej sprawie oraz do przedłożenia odpisu z KRS, pod rygorem zwrotu odpowiedzi na pozew i wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym (k. 191). Zarządzenie to zostało odebrane przez adw. H. R. w dniu 10 października 2011 roku (k. 248), jednakże pozostało bez odpowiedzi.

W świetle powyższego nieskuteczne było także złożenie przez pozwaną pism procesowych z dnia 29 października 2012 roku (k. 374-375) oraz z dnia 16 lutego 2013 roku (k. 409-410), albowiem zostały one podpisane wyłącznie przez prezesa zarządu M. S. (2).

Podkreślić również należy, że po przeprowadzeniu postępowania dowodowego potwierdził się fakt, iż w pozwanej spółce istnieje całkowity „pat decyzyjny”, przez co spółka ta nie mogła być należycie reprezentowana w procesie. Potwierdzają to przede wszystkim zeznania M. S. (2) oraz H. S., którzy tworzą zarząd pozwanej spółki. Biorąc dodatkowo pod uwagę treść art. 209 k.s.h. powstają wątpliwości co do tego, czy M. S. (2) powinien reprezentować pozwaną spółkę, skoro istniał niewątpliwie konflikt interesów pomiędzy nim i powódką, a drugim współnikiem H. S.. Przepis ten nakazuje bowiem członkowi zarządu powstrzymanie się od udziału w rozstrzygnięciu spraw, dotyczących sprzeczności interesów spółki z interesami członka zarządu, jego współmałżonka, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia oraz osób, z którymi jest powiązany osobiście.

W tych okolicznościach zachodziły, zdaniem Sądu Apelacyjnego, podstawy do ustanowienia na rzecz pozwanej spółki kuratora procesowego w oparciu o art. 69 k.p.c., zwłaszcza, że współnicy tej spółki niewątpliwie nie byłiby w stanie wskazać osoby, która mogłaby zostać pełnomocnikiem reprezentującym jej interesy, a to z uwagi na rozbieżność ich stanowisk w zakresie objętym sporem sądowym. Wskazać przy tym należy, iż w doktrynie wyrażono zbieżne

z niniejszym poglądem zapatrywanie, że ustanowienie kuratora procesowego w oparciu o treść w/w przepisu jest możliwe również wtedy, gdy w grę wchodzi przeszkody faktyczne lub prawne, wyłączające skuteczne działanie organu (vide: Grzegorz Misiurek, „Komentarz do art. 69 k.p.c.”, opubl. w LEX).--

Mając te okoliczności na względzie Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stosownie do treści art. 108 § 2 k.p.c.

SSA Mikołaj Tomaszewski SSA Piotr Górecki SSA Jerzy Geisler